



Die Fernseh- kanzel

Arche TV

Program TV z 16.11.2014 (Nr 1021)

„Sługa nowego przymierza”

Pastor Wolfgang Wegert ©

Kazanie: „Nie jakobyśmy byli zdolni pomyśleć coś sami z siebie i tylko z siebie, lecz zdolność nasza jest z Boga, który też uzdolnił nas, abyśmy byli sługami nowego przymierza, nie litery, lecz ducha, bo litera zabija, duch zaś ożywia.

(2 Koryntian 3, 5-6)

Paweł napisał, że dzieło pozyskania dusz Koryntian, którzy stali się dla niego listem Chrystusowym, nie pochodziło od niego, czy jego współpracowników, ale od Boga. Następnie stwierdza: „który też uzdolnił nas, abyśmy byli sługami nowego przymierza” (werset 5). Kim jest ten „sługa nowego przymierza? To wyrażenie sugeruje także, że jakieś znaczenie ma tu stare przymierze. Jaka jest między nimi różnica?

Chrystus wypełnił dla nas wymagania zakonu

Bóg reguluje swoje stosunki do ludzi poprzez przymierze. Zawarł je ze wszystkimi ludźmi w Adamie. Na skutek tego wydarzenia każdy człowiek ma obowiązek posłuszeństwa wobec swojego Stwórcy. Następnie zawarte zostało przymierze tzw. Mojżeszowe. Miało to miejsce na górze Synaj, gdzie Bóg dał Mojżeszowi dwie kamienne tablice z wypisanym nań prawem dziesięciu przykazań. Umowa została ujęta w krótkiej formie: „Człowiek, który je wykonuje, żyje przez nie” (3 Mojżeszowa 18,5). Kto ich nie wykonuje, umrze i na zawsze zostanie zatracony. Jednak człowiek po upadku w grzech pierworodny, utracił zdolność spełniania wymogów wspomnianego przymierza. Nie jest w stanie przestrzegać przykazań. Poprzez wysiłki mające na celu zachowanie prawa, nikt nie może być usprawiedliwiony przed Bogiem, ponieważ ludzie zawsze zawodzą z powodu grzesznej natury. Grzech jest przekleństwem człowieka. Nie może się go pozbyć, podobnie jak lampart nie może zrzucić swoich cętek, a zebra swoich pasków. Grzech należy do naszej natury, jest elementem naszego gatunku, jest wpleciony w nasz charakter. Jeśli nawet najmocniej na świecie będziemy starać się być sprawiedliwymi według prawa Bożego, zawiedzimy. Podobne jest to do próby napełniania sита wodą – nigdy się to nie uda. W podobny sposób my łamiemy prawo Boże. „to przykazanie, które miało mi być ku żywotowi, było ku śmierci” (Rzymian 7,10).

Niestety pomimo osiągnięć Reformacji, nadal mocno rozpowszechnione jest zdanie, że można osiągnąć sprawiedliwość i błogosławieństwo przed Bogiem poprzez godne życie, działalność charytatywną i inne dobre uczynki. Jeśli w to wierzysz, jesteś nadal w systemie starego przymierza i tkwisz w kłamstwie fałszywej nauki. Zasada Pisma Świętego brzmi: „z uczynków zakonu nie będzie usprawiedliwiony żaden człowiek” (Galacjan 2,16). Ludzie wciąż powtarzają: „Bóg na pewno będzie ze mnie zadowolony” lub „na pewno weźmie pod uwagę moje dobre strony”.

Tacy ludzie nie są błogosławieni, ale znajdują się pod przekleństwem, gdyż Biblia mówi: „*Bo wszyscy, którzy polegają na uczynkach zakonu*”, tj. chcą być usprawiedliwieni z uczynków zakonu - *”są pod przekleństwem”* (Galacjan 3,10). Zakon przyniósł nam przekleństwo, ponieważ nie jesteśmy w stanie sprostać jego wymaganiom. Dlatego też w naszym tekście napisane jest: „*bo litera zabija*”(werset 6). Litera prawa zakonu zabija nas i skazuje, dlatego też wszyscy jesteśmy zgubieni. Z tego powodu potrzebujemy nowego przymierza.

Ojciec Niebieski wysłał nam inną głowę przymierza. Naszą poprzednią głową przymierza był Adam, w którym upadliśmy: „*Przeto jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, tak i na wszystkich ludzi śmierć przyszła, bo wszyscy zgrzeszyli;*” (Rzymian 5,12) oraz „*Bo jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wielu stało się grzesznikami, tak też przez posłuszeństwo jednego wielu dostąpi usprawiedliwienia.*” (Rzymian 5,19). O kim wypowiada się tu Paweł? O Adamie, ponieważ on był naszą głową przymierza, reprezentował nas wszystkich, przez co staliśmy się grzesznikami. Reformatorzy nazywali to „grzechem pierworodnym”. Bóg zesłał nam nową głowę przymierza, jest nią Jezus – drugi Adam. Biblia nazywa Go „drugim człowiekiem” (1 Koryntian 15,47) oraz „pośrednikiem nowego przymierza” (Hebrajczyków 9,15). Tak, jak w Adamie wszyscy upadli, tak w Chrystusie, wszyscy którzy do Niego należą są zbawieni. Adam powiódł nas w kierunku potępienia, Chrystus zaś do zbawienia. Biblia w następujący sposób konfrontuje ze sobą dwa przymierza: „*Bo jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wielu stało się grzesznikami, tak też przez posłuszeństwo jednego wielu dostąpi usprawiedliwienia.*” (Rzymian 5,19). W przeciwieństwie do pierwszego Adama, Chrystus był posłuszny wszystkim wymaganiom prawa. Jezus jest tym samym jedyną osobą, która jest usprawiedliwiona przed Bogiem z uczynków. A ponieważ Bóg przez nowe przymierze złączył nas ze swoim Synem, przypisane nam zostały Jego uczynki, a Jego posłuszeństwo zapisane zostało na naszym koncie. Dzięki temu jesteśmy usprawiedliwieni przed Bogiem.

Mamy przebaczenie przez krew Jezusa

A co z naszymi grzechami i wykroczeniami przeciwko prawu? Odpowiedź jest wspaniała. Chrystus nie tylko spełnił za nas wszystkie wymagania prawa, ale również poniósł karę za wszystkie nasze grzechy, które jeszcze mają miejsce, a zrobił to poprzez przelanie swojej krwi na krzyżu w nasze miejsce! Jezus mówi o niej: „*Albowiem to jest krew moja nowego przymierza, która się za wielu wylewa na odpuszczenie grzechów*” (Ew. Mateusza 26,28). Krew Jezusa nie jest zwyczajną krwią, ale jest to krew **przymierza**, która została wylana za członków nowego przymierza. „*A Bóg pokoju, który przez krew przymierza wiecznego wywiódł spośród umarłych wielkiego pasterza owiec, Pana naszego Jezusa*” (Hebrajczyków 13,20).

W starym przymierzu z powodu grzechów przelewana była krew zwierząt, która jednak nie mogła zmasać żadnych win. W Nowym Testamencie Jezus przelał swoją krew, krew nowego przymierza. Dlatego Pismo Święte mówi: „*Jest bowiem rzeczą niemożliwą, aby krew wołów i kozłów mogła gładzić grzechy.*” (Hebrajczyków 10,4). Ale Krew Jezusa może to zrobić! Dlatego czytamy: „*Wszedł raz na zawsze do świątyni nie z krwią kozłów i cielców, ale z własną krwią swoją, dokonawszy wiecznego odkupienia.*” (Hebrajczyków 9,12). Jak możesz stać się współnikiem tego przymierza? W jaki sposób możemy otrzymać jego błogosławieństwa? **Przez wiarę.**

Obietnice starego przymierza można było osiągnąć jedynie przez „uczynki”. „Człowiek, który je wykonuje, żyje przez nie” (3 Mojżeszowa 18,5). Człowiek musiał coś wykonać, coś spełnić. Obietnice nowego przymierza możemy jednak osiągnąć po prostu przez wiarę, którą Bóg w tobie pobudza. Nie robisz nic więcej, lecz wierzysz, że to, co Jezus uczynił jest absolutnie wystarczające. On jako głowa przymierza spełnił dla ciebie wszystkie wymogi prawa. Przez Niego jesteś usprawiedliwiony. „*Uwierzył Abraham Bogu i poczytane mu to zostało za sprawiedliwość.*” (Rzymian 4,3).

Dlatego był on jednym z pierwszych, którzy zostali usprawiedliwieni przed Bogiem na podstawie nowego przymierza. Dwa wersety dalej napisane są następujące słowa: „*Gdy zaś kto nie spełnia uczynków, ale wierzy w tego, który usprawiedliwia bezbożnego, wiarę jego poczytuje mu się za sprawiedliwość*” (Rzymian 4,5). Gdy znękany Luter rozpoznał tę prawdę, przedarł się do Ewangelii, do nowego przymierza i napisał: „Czułem się narodzony całkowicie na nowo: brama otworzyła się dla mnie i wszedłem sam do raju. Fragment z Pawła, „sprawiedliwy z wiary żyć będzie” stał się dla mnie bramą do raju!” (R.C. Sproul: „Świętość Boga”, str. 60).

Duch Święty uzdalnia nas do tego, byśmy mieli upodobanie w zakonie Pana

Co obecnie oznacza dla nas „być zbawionym przez wiarę”? To, że zakon Boży, dziesięć przykazań nie mają już dla nas znaczenia. Nie musimy ich więcej przestrzegać, gdyż zostały one wypełnione przez Jezusa. Oczywiście w innym sensie przykazania obowiązują, są święte, sprawiedliwe, dobre i duchowe (Rzymian 7,12.14). Różnica między starym i nowym przymierzem jest taka, że w starym obowiązywał nas zakon, a w nowym już tak nie jest. Dziesięć przykazań w obu przymierzach są takie same. Jednak w nowym przymierzu nie stoimy sami wobec zakonu. Jego litera zabiłaby nas, ale Jezus wewnątrznie wspomaga nas przez Ducha Świętego, byśmy kochali przykazania i wykonywali je.

Dlatego Paweł pisze dalej w naszym tekście: „*bo litera zabija, duch zaś ożywia*” (werset 6). Według starego przymierza umarlibyśmy musząc wypełnić literę prawa. W nowym przymierzu Bóg dał nam swojego Ducha Świętego jako pomoc nauczyciela serc, tak że prawo nie jest dla nas więcej ciężarem, ale rozkoszą. „*Mojego ducha dam do waszego wnętrza i uczynię, że będziecie postępować według moich przykazań, moich praw będziecie przestrzegać i wykonywać je.*” (Ezechiela 36,27). Nie stoimy już sami wobec niemożliwości. W nowym przymierzu Bóg dał do serc swoich dzieci Ducha Świętego. Dzięki Niemu czyni nas ludźmi, którzy wykonują Jego przykazania. Czy nie właśnie to napisał Paweł? „*Który też uzdolnił nas, abyśmy byli sługami nowego przymierza, nie litery, lecz ducha, bo litera zabija, duch zaś ożywia.*” (werset 6). Bóg poprzez Jezusa i zamieszkującego w nas Ducha Świętego uzdalnia nas do tego, byśmy byli sługami Bożego przymierza.

Powtórzmy jeszcze opis dwóch przymierzy z Listu do Hebrajczyków: „*Teraz zaś objął o tyle znakomitszą służbę, o ile lepszego przymierza jest pośrednikiem, które ustanowione zostało w oparciu o lepsze obietnice. Gdyby bowiem pierwsze przymierze było bez braków, nie szukano by miejsca na drugie. Albowiem ganiąc ich, mówi: Oto idą dni, mówi Pan, a zawrę z domem Izraela i z domem Judy przymierze nowe. Nie takie przymierze, jakie zawarłem z ich ojcami w dniu, gdym ujął ich za rękę, aby ich wyprowadzić z ziemi egipskiej; Ponieważ oni nie wytrwali w moim przymierzu, przeto Ja nie troszczyłem się o nich, mówi Pan. Takie zaś jest przymierze, które zawrę z domem Izraela po upływie owych dni, mówi Pan: Prawa moje włożę w ich umysły i na sercach ich wypiszę je, i będę im Bogiem, a oni będą mi ludem. I nikt nie będzie uczył swego ziomka ani też swego brata, mówiąc: Poznaj Pana, bo wszyscy mnie znać będą od najmniejszego aż do największego z nich. Gdyż łaskawy będę na nieprawości ich, a grzechów ich nie wspomnę więcej. Gdy mówi: nowe, to uznał pierwsze za przedawnione; a to, co się przedawnia i starzeje, bliskie jest zaniku.*” (Hebrajczyków 8,6-13).

Uczynki sprawiedliwości sprawiające śmierć zniknęły. Służba litery została zatrzymana. Zamiast tego Jezus przebaczył i zapisał nam Swoją sprawiedliwość. dał nam także Ducha Świętego, abyśmy mogli kroczyć drogą Bożą i mieć radość z przykazań Pana. Jak wielką łaską jest być sługą nowego przymierza! Amen!